

GŁOS PABIANIC

ORGAN WK i ŁK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK III (VI)

PONIEDZIAŁEK 20 LUTEGO 1950 ROKU

Nr 51 (1332)

POTEŻNY NURT długofalowych zobowiązań produkcyjnych objął cały kraj

WE WSZYSTKICH ZAKŁADACH PRACY W KRAJU PO- DEJMOWANE SĄ DŁUGOFALOWE ZOBOWIĄZANIA. KTÓRYMI KLASA ROBOTNICZA DOKUMENTUJE SWA NIEUGIĘTĄ WOLĘ SZYBKIEGO ZBUDOWANIA FUNDAMENTÓW SOCJALIZMU W POLSCE.

Kraków
Przedownik pracy tokarz Stelmach, zobowiązując się w imieniu swej brygady przez 10 miesięcy wykonywać 170 proc. normy, oświadczył: „Długofalowe współzawodniczość przyczyni się do wzrostu dobrobytu mas pracujących”. W odpowiedzi na apel ob. Stelmacha robotnicy wydz. mechanicznego oraz ślusarzy i hydraulicy podjęli długofalowe zobowiązania.

Rzeszów
W hucie Stalowa Wola liczne zobowiązania podjęli robotnicy wydziału obróbki. Tokarze, frezownicy, heblarze, szlifowalnicy i in. postanowili wykonać roczny plan produkcji w przeciągu 10 mies. Po-

nadto odlewnia żeliwa zdecydowała ukończyć plan w dniu 15 grudnia, a odlewnia metali — 15 listopada.

Wyróżniła się również młodzieżowa brygada montażu maszyn, która postanowiła wykonać roczny plan produkcji w dniu 1 listopada br. Wysockie indywidualne zobowiązania podjęli zwycięzcy Dni Stalnowskiej Pracy: Eugeniusz Jonaszek i Jan Zuber, którzy postanowili wykonać roczny plan produkcji już w dniu 1 października br.

Szczecin
Liczne wysokie zobowiązania produkcyjne podjęły robotnice budowlane w Szczecinie, m. in. Maria Sob-

kowiakówna postanowiła w ciągu całego roku wykonywać 380 proc. normy, a Irena Samekówna zobowiązała się zwiększyć wydajność pracy i utrzymać ją w ciągu 6 miesięcy na poziomie 250 proc. normy. Ponadto wyróżniły się grupy tynkarskie. Maniża — zobowiązaniem wykonania przez 9 miesięcy po 220 proc. normy, Rosiaka — 200 proc. normy oraz zespół w składzie: Orlik, Różiak, Królkiewicz i Lemański, którzy postanowili w ciągu 3 kwartałów wykonywać po 300 proc. normy.

Wrocław
Ostatnio napłynęły liczne zobowiązania pracowników fabryk drzewnych. W największej w kraju Fabryce Mebli nr 3 ob. Mieczysław Dąbrowski zobowiązał się wykonać roczny plan pracy do dn. 30 września br. Za jego przykładem kilkunastu pracowników zobowiązało się znacznie przekroczyć normy.

Pruszków
Liczne zobowiązania podjęli pracownicy Zakładów Stowarzyszenia Mechaników w Pruszkowie. Ob. ob. Nowicki, Truś i Sabura postanowili wykonywać 150 proc. normy w przeciągu 6 miesięcy, a Marian i Józef Paduchowie w tym samym czasie — 170 proc. normy. Dudziński i Grzy-

waczewski z wydz. rewolwerówek — 190 proc. normy oraz pracownicy modelarni również 190 proc. normy. Zespołowe zobowiązanie podjęli pracownicy działu frezarek, postanawiając wykonać plan roczny w 9 miesięcy oraz odciążyć inne działy przez szybsze wykonywanie przyrządów.

Poznań
Pracownicy Zakładów Przemysłu Metalowego im. Józefa Stalina nieustannie podejmują zobowiązania produkcyjne. Ostatnio Stanisław Kołodziejczyk postanowił zwiększyć swą normę ze 130 proc. do 150 proc., tokarz Jankowiak, który pracuje w Zakładach 23 lata, zobowiązał się skrócić o 3 miesiące swój plan produkcji. Ponadto Cieślak, Nowakowski i Wawrzyniak zobowiązali się wykonać swą produkcję w 5 miesięcy.

Podpisali: Andrejew, Beria, Budienny, Bulganin, Woroszyłow, Kaganowicz, Kosygin, Malenkow, Mikołaj, Michajłow, Mołotow, Ponomarenko, Stałin, Susłow, Chruszczew, Szewnik i Szkiariatow.

Kandydaci do Rady Najwyższej ZSRR z Towarzystwem Stalinem na czele

dziękują swym wyborcom za zaufanie

MOSKWA (PAP). Agencja TASS opublikowała następujący list otwarty Andrejewa, Berii, Budiennego, Bulganina, Woroszyłowa, Kaganowicza, Kosygina, Malenkowa, Mikołajana, Michajłowa, Mołotowa, Ponomarenki, Stałina, Susłowa, Chruszczewa, Szewnika i Szkiariatowa do okręgowych komisji wyborczych Związku Radzieckiego.

„My, niżej podpisani — otrzymaliśmy każdy z osobna depeche od rozmaitych fabryk, kolchozów i narodowych przedwyborczych wyborców rozmaitych obwodów i okręgów zawiadających o wysunięciu nas jako kandydatów do Rady Najwyższej ZSRR w całym szeregu okręgów wyborczych.

Wyrażamy towarzyszącej — wyborcom, którzy wysunęli nasze kandydatury głęboką wdzięczność za okazane nam zaufanie.

Uważamy jednak za rzecz konieczną oświadczyć, że wobec tego, że zgodnie z ustawą każdy z nas może kandydować tylko w jednym okręgu wyborczym, my, jako komuniści i członkowie KC WKP(b) zwróciliśmy się do KC WKP(b) o udzielenie dyrektwu.

KC WKP(b), polecił nam kandydować w następujących okręgach wyborczych, przy równoczesnym wycofaniu kandydatur z innych okręgów:

- ANDREJEW — do Rady Związku — aszchabadzki okręg wyborczy (Turkmeńska SRR).
- BERIA — do Rady Związku — stałiński okręg wyborczy w Tbilisi (Gruzjińska SRR).
- BUDIENNY — do Rady Związku — szepietowski okręg wyborczy (Ukraińska SRR).
- BULGANIN — do Rady Narodowości — Moskiewski miejski okręg wyborczy (Moskwa).
- WOROSZYŁOW — do Rady Związku — miński miejski okręg wyborczy (Białoruska SRR).
- KAGANOWICZ — do Rady Związku — leninowski okręg wyborczy w Taszkencie (Uzbecka SRR).
- KOSYGIN — do Rady Narodowości — iwanowski okręg wyborczy.
- MALENKOW — do Rady Związku — leninowski okręg wyborczy w Moskwie.
- MIKOŁAJAN — do Rady Narodowości — ormiańska SRR).
- MICHAJŁOW — do Rady Narodowości — stawropolski okręg wyborczy.
- MOŁOTOW — do Rady Związku — mołotowski okręg wyborczy w Moskwie.
- PONOMARENKO — do Rady Związku — miński wiejski okręg wyborczy (Białoruska SRR).
- STAŁIN — do Rady Związku — stałiński okręg wyborczy w Moskwie.
- SUSŁOW — do Rady Związku — leninowski okręg wyborczy w Saratowie.
- CHRUSZCZEW — do Rady Związku — kaliniński okręg wyborczy w Moskwie.
- SZEWNIK — do Rady Narodowości — świerdłowski okręg wyborczy.
- SZKIARIATOW — do Rady Narodowości — tulska-riaziński okręg wyborczy.

Przyjęliśmy do wykonania powyższą dyrektywę KC WKP(b). Prosimy odpowiednie komisje wyborcze o przyjęcie do wiadomości niniejszego oświadczenia i traktowanie go jako dokumentu rejestracyjnego kandydatów.

Wbrew terrorowi i prześladowaniom rośnie siła obozu obrońców pokoju

W Wenezueli
NOWY JORK (PAP). — W Wenezueli, nie bacząc na prześladowania i wzywając do walki o pokój, do walki przeciwko imperialistom. Mówcy zdali położenia kresu prześladowaniom działaczy związkowych i likwidacji reżimu dyktatury wojskowej w kraju. Miejsce, gdzie odbywał się wiec, otoczone było przez policję, która zaatakowała demonstrantów, gdy zamierzali zorganizować pochód.

W Holandii
HAGA (PAP). — Walka o pokój mas ludowych w Holandii wzmacnia się z każdym dniem. Kola rządzące i przedstawiciele amerykańscy, przez rażeni wzrostem ruchu zwolenników pokoju, stosują coraz brutalniejsze represje.

Jednakże prześladowania i terror nie potrafią złamać ducha bojowego obrońców pokoju. W Amsterdamie z-

inicyjatywy komitetu dokerów odbył się wiec z udziałem ponad 4 tysięcy osób. Dokery Amsterdamu zobowiązali się nie wyładowywać sprzętu wojennego, który przybywał będzie do Holandii ze Stanów Zjednoczonych.

Holenderskie Związki Zawodowe — oświadczył przedstawiciel postępowej Centrali Związkowej „Einheid” — uważają, że walka dokerów jest „walką świętą”.

— Nigdy nie zapomniemy — dodał on — wielkiego wkładu Związku Radzieckiego do dzieła rozgromienia Niemiec faszystowskich i oświadczamy uroczyście, że nigdy nie chcemy za broń przeciwko naszym wyzwolicielom. Wraz ze Związkiem Radzieckim będziemy walczyć przeciwko podległym wojennym, będziemy udarmowiali plany imperialistów amerykańskich. Słowa te spotkały się z burzą oklasków uczestników wiecu.

Odprawa przewodniczących i sekretarzy Zw. Zaw. w CRZZ

W gmachu CRZZ odbyła się ostatnio odprawa przewodniczących i sekretarzy Zarządów Głównych Zw. Zaw. oraz ORZZ. Przewodniczył odprawie tow. Al. Zawadzki, który za pomocą zebranych z przebiegiem wizyty związkowców polskich u związkowców radzieckich, gdzie delegacja polska była niezwykle serdecznie podejmowana.

Na odprawie omówiono m. in. działalność Zarządu Głównego Zw. Zawodowego Robotników i Pracowników Rolnych, Przewodniczący CRZZ stwierdził, że w Zarządzie Głównym tego Związku zagnieżdżyło się dygnitarstwo, kumoterstwo, przy jednoczesnym braku pracy kolektywnej. Błędy te wynikły z braku czujności klasowej i samokrytyki oraz uniemożliwienia krytyki. Winę za taki stan rzeczy ponosi prezydium, które tolerowało szkodliwą działalność przewodniczącego — Centkowskiego.

Plenarne posiedzenie Zarz. Gł. Zw. Zaw. Robotników i Pracowników Rolnych jednogłośnie uchwaliło usunięcie z Zarządu dotychczasowego przewodniczącego Centkowskiego oraz skarbnika Grajnera.

Komunikat

We wtorek, dnia 21 lutego b. r. o godz. 17 w sali Stowa. rzyzenia „Ognisko”, ul. Moniuszki 4a, odbędzie się

CENTRALNA AKADEMIA

poświęcona
DNIU MIĘDZYNARODOWEJ SOLIDARNOŚCI Z MŁODZIEŻĄ KRAJÓW KOLONIALNYCH.
Referat wygłosi członek Prezydium Zarządu Głównego ZMP. W części artystycznej wystąpią robotnicze zespoły świetlicowe.

Zarząd Łódzki
Związku Młodzieży Polskiej.

Już wkrótce

nowy konkurs „Głosu”

Cenne nagrody!

(Patrz strona 4)

Przed 32 rocznicą utworzenia Armii Radzieckiej

MOSKWA (AR). — Zbliża się 32 rocznica Armii Radzieckiej. W garnizonach wojskowych, wojskowych zakładach naukowych i instytucjach wygłasza się okolicznościowe referaty i odczyty, jak np.: Armia Radziecka — armia państwa socjalizmu, obrończyni zdobyczy Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej, „Lenin i Stalin — organizatorzy i wodzowie Radzieckich Sił Zbrojnych” itp.

Na akademiach, które odbędą się w dniach 20 — 23 lutego we wszystkich garnizonach wojskowych, zakładach naukowych i instytucjach wojskowych, wystąpią artyści teatrów im. Wachtangowa, im. Mossowieta,

Komunikat Ambasady ZSRR w Warszawie

Ambasada ZSRR w Warszawie podaje do wiadomości wszystkim zainteresowanym, że z dniem 1 marca 1950 r. dział konsularny Ambasady (Warszawa, Al. I Armii WP) będzie przyjmował interesantów trzy razy w tygodniu: w poniedziałki, środy i piątki od godziny 9 — 12.

„Wzmoczoną pracą dla Polski Ludowej — spotęgujemy siły obozu pokoju”

Tysiące kobiet polskich podejmują zobowiązania na cześć Międzynarodowego Dnia Kobiet

Robotnice ZJEDNOCZONYCH Zakładów Rowerowych Nr 7 w Poznaniu podjęły szereg indywidualnych zobowiązań. M. in. Maria Osłowska zobowiązała się do wykonania 168 proc. normy. Jadwiga Ulatowska — 160 proc., Aniela Stachowiak — 148 proc. normy. Wiele kobiet postanowiło przekroczyć dotychczasową normę o 15 proc.

Na zebraniu kobiety wyraziły w słowach pełnych entuzjazmu swą nieugiętą wolę pracy dla wielkiej sprawy pokoju.

Pracownice CEROWNI „POLSKIEJ WĘGLI” w Zielonej Górze postanowiły uczcić Święto Kobiet wzmocnioną pracą, przez podniesienie o 5 proc. jakości produkcji.

„Cały kraj żyje pod znakiem wal-

ki o przedterminowe wykonanie Planu 6-letniego — oświadczyła czerwońska Kazimiera Wojciechowska — toteż zwiększenie wydajności pracy wydaje nam się najwłaściwszą formą uczczenia dnia 8 marca”.

Masowo zgłaszają swój akces do czynu 8-marcowego pracownice SORTOWNI KOPALNIA ŚLĄSKICH. Do zmniejszenia do minimum procentu zanieczyszczenia węgla zobowiązały się ostatnio pracownice kopalni: „Pawel”, „Karol”, „Wirek”, „Bieliszewice”, „Walenty - Wawel” i „Łagiewniki”.

„Za przykładem kobiet ZSRR, kraju zwycięskiego socjalizmu, będziemy budowały trwałą pokój naszą codzienną pracą i pogłębianiem

solidarności międzynarodowej mas pracujących” — głosi rezolucja, uchwalona na zebraniu kobiet, zatrudnionych w Zakładach PRZE MYSŁU JEDWABNICZYM - GALAN TERYNIOWYM w BIAŁYMSTOKU. Dla uczczenia Międzynarodowego Dnia Kobiet pracownice ZPZJG Nr 5 postanowiły wykonać roczny plan do dnia 1 grudnia oraz wyprodukować 80 proc. materiałów i gątowniku. Poszczególne pracownice podjęły liczne zobowiązania indywidualne.

W ślad za ZPZJG Nr 5 poszły pracownice Zakładów Nr 34, zobowiązując się wykonać plan roczny do 20 listopada br. oraz zwiększyć produkcję tkanin I gat. do 94 proc.

PRACOWNICE UMYSŁOWE I GOSPODYNIE DOMOWE WŁĘCZAJĄ SIĘ DO WALKI O POKÓJ I DOBROBYT.

W Katowicach koło Ligi Kobiet przy firmie „HARTWIG” zorganizowała dwa kola samokształceniowe, obejmujące szkoleniem ideologicznym 40 kobiet. Koło L. K. pracownice SKARBOWYCH zobowiązały się zorganizować na terenie swoich zakładów pracy „Komitety Obrońców Pokoju” oraz uruchomić kurs języka rosyjskiego.

Zobowiązania dla uczczenia Międzynarodowego Dnia Kobiet podjęły również pracownice URZĘDÓW POCZTOWYCH, BANKU RZEMIOŚLA I HANDLU, FILMU POLSKIEGO I RADIA.

Na naradzie wytwórczej pracowników SŁUŻBY ZDROWIA w Rzeszowie, w związku ze zbliżającym się Międzynarodowym Dniem Kobiet członkinie Związku Zawodowego podjęły szereg zobowiązań, zmierzających do podniesienia stanu zdrowotnego ludności. Lekarki i sanitariuszki szpitali rzeszowskich postanowiły zorganizować 4 ekipy sanitarne, które wyjadą do PGR oraz do odległych wsi województwa.

Kobiety pracujące w PORADNI PRZECIWGROZULICZEJ zobowiązały się podnieść ilość wywiadów społecznych o 25 proc.

Pracownice PCK postanowiły wyjechać do okolicznych gromad z pogadankami na tematy zdrowotności oraz przekazać gromadom podręczne apteczki.

Proces szpiegów anglosaskich w Budapeszcie

Oskarżeni przyznają się do winy

Budapeszt (PAP). Na procesie szpiegów w Budapeszcie zeznawali oskarżeni Zoltan Redo i Edgar Sanders.

Zoltan Redo przebywał w czasie wojny na emigracji w Londynie i wszedł w kontakt z Intelligence Service, na której rozkaz powrócił w r. 1945 na Węgry i wstąpił do Partii Komunistycznej. Następnie oskarżony w roku 1948 przeszedł na żołąd wywiadu amerykańskiego.

Objawiający czołowe stanowisko w węgierskim Ministerstwie Przemysłu, oskarżony przekazywał meldunki, które dotyczyły budowy ważnych obiektów przemysłowych, poufnych informacji o eksporcie, o kołach żelaznych i pocście itd.

Oskarżony wyjaśnia, że wskutek działalności Vogelera i Sandersa produkcja zakładów „Standard” zredukowana została do 50 proc.

Oskarżony otrzymywał miesięczne wynagrodzenie w wysokości 40-50 funtów szterlingów.

1946 przybył na Węgry, gdzie zrazu pracował w randze kapitana w brytyjskiej misji wojskowej.

Głównym zadaniem Sandersa na Węgrzech było szpiegostwo wojskowe.

W związku z zawarciem traktatu pokojowego z Węgrami zlecono Sandersowi w Londynie przedstawicielstwo koncernu, do którego należał budapeszteński „Standard”. Oskarżony pozostawał wówczas w kontakcie z brytyjską misją wojskową.

Sanders znalazł się następnie również w służbie wywiadu amerykańskiego, z którym współpracował za pośrednictwem Vogelera.

Na zapytanie przewodniczącego oskarżony wyjaśnia, że służył dwóm wywiadom, ponieważ „oba zmierzają do jednego celu”.

Sobotni dzień procesu szpiegowskiego w Budapeszcie wypełnia w znacznym stopniu 3-godzinne zeznania oskarżonego Roberta Vogelera, obywatela amerykańskiego i kierownika zakładów „Standard” na Wschodnią Europę z siedzibą w Wiedniu.

Vogeler pozostawał w służbie szpiegowskiej od roku 1940 po ukończeniu specjalnej szkoły federalnego biura śledczego (FBI). Jeden z

kierowników koncernu „Standard”, — pik Behne — zajmujący zarazem wysokie stanowisko w amerykańskiej hierarchii szpiegowskiej, zlecił mu pracę szpiegową w Europie w ścisłej łączności z amerykańskimi placówkami szpiegowskimi. W tym czasie koncern ten wysłał do Europy 20 takich agentów.

Koncern pozostawał w ścisłych związkach z kierowniczymi kołami wojskowymi Stanów Zjednoczonych od czasu dostaw dla szkół wojskowych w czasie wojny. Wysokie stanowiska zajmowali w tym koncernie: Harrison, admirał Stone, pik Beyn, który znał osobliście Trumana, Achesona, Marshalla i Morgenthaua.

Od roku 1947 w związku ze zwrotem polityki amerykańskiej, praca wywiadu stawała się coraz bardziej agresywną, zwłaszcza na odcinku wojskowym. Stworzono wówczas, obok ogólnej amerykańskiej służby wywiadowczej CIC, nowe centrum szpiegowskie ODI (Office of Director of Intelligence) z siedzibą w Wiedniu. Oskarżony, jako inżynier elektryk, pracował w wydziale technicznym ODI, mianowany w tym czasie pułkownikiem.

Proces trwa.

Kronika Pabianic

- WAŻNIEJSZE TELEFONY
Komitet PZPR
4 - Sekretariat
289 - I sekretarz
415 - II sekretarz
143 - Zarząd Miejski ZMP.
0 - Straż Pożarna
6 - Kom. „Służby Polsce”.
23 - PZPB
63 - Komisariat MO
66 - Zarząd Miejski
91 - Dworzec Kolejowy
112 - PCK
215 - Pogotowie PCK.
213 - Telegraf

KINA:
Kino „Polonia” - wyświetla film produkcji angielskiej pt. „Miasto westchnień”. Dozwolony dla młodzieży od lat 18. Początek seansów: 17.30, 19.30.

Kino „ROBOTNIK” wyświetla film produkcji lotewskiej pt. „Rajnis”.

Redakcja „Głosu Pabianic” - Armii Czerwonej 19, tel. 287.

Wychowujemy nowe pokolenie
W Tomaszowie uruchomiono pierwszy w Polsce
Harcerski Ośrodek Metodyczny

Wychodzimy z sekretariatu i w towarzystwie komendanta tomaszowskiego hufca tow. Sosnowskiego udajemy się na pierwsze piętro. Tam bowiem, na pierwszym i drugim piętrze budynku przy ul. Antoniego 24 w Tomaszowie Maz., mieści się pierwszy w Polsce Harcerski Ośrodek Metodyczny. Pierwszy Ośrodek, którego uroczystego otwarcia dokonano w ubiegłym tygodniu.

DWUTAKTOWY CZY JEDNOTAKTOWY?

Kiedy otwieramy drzwi do pierwszych pomieszczeń - uszy nam rozdziera zgrzyt pilowanego żelaza, warkot elektrycznych wiertarek. To warsztat mechaniczny. Skończył się właśnie wykład i grupa kilkunastoletnich chłopców,

harcerzy jednej ze szkół podstawowych, prowadzi zajęcia praktyczne. Dwóch dwunastoletnich obywateli z entuzjazmem rozkoszuje się wiertarką, którą dziurawią hałaśliwie deskę z drzewa. Po pewnym czasie - z pewnością będą tak samo dziurawili kawałki metalu, a kto wie, czy właśnie z nich nie wyrosną wspaniali słuszarze.

Słuszarze?... A może słuszarze mechaniczni?... Bo właśnie dziś zapoznani zostali z budową motoru. Jego części leżą właśnie na stole. Nad nim - również grupa chłopców.

Tow. Sosnowski rzuca - „no, a ilu taktowy jest ten motor?...”

- Jednotaktowy - pada niepewna odpowiedź, którą natychmiast poprawia inny z druhów:

- dwutaktowy. Okazuje się, że dzisiejszy wykład nie wyczerpał jeszcze pełnej charakterystyki motoru. Chłopcy nie wiedzą, dlaczego ten jest dwutaktowy i dlaczego są motory dwu i czterotaktowe. Dowiedzą się o tym na następnych zajęciach.

ROBIMY KOSZE DLA SZKOŁY

W sąsiedniej sali inna grupa za jęta jest stolarka. Instruktor wdaje się w rozmowę z nami, a równocześnie nie spuszcza z oka swej czerady.

- Nie taki Odwrotniel - rzuca „stolarzowi”, który gładzi kawałek drzewa heblując go „pod słoń”. Za chwilę jest już i linia i pewność, że deska przetrzyta zostanie pod odpowiednim kątem.

Chłopcy na swych zajęciach praktycznych „produkują” kosze na śmieci. Dla swych szkół. Kosze - bo plan pracy na luty, plan dla zajęć całego harcerskiego hufca przewiduje zagadnienia higieny.

Warsztat stolarski, tak jak i mechaniczny zaopatrzony jest w pełne urządzenia i posiada doskonale komplet narzędzi, a ze stolarnią, połączony jest inny dział, który zwiedzamy z narastającym zainteresowaniem.

SZKOŁA LOTNIKÓW I WILKÓW MORSKICH

Tym działem jest pracownia szklarska i modelarnia. Kiedy zwiedzamy ją jest pusta. Rozkład dnia nie przewiduje tu zajęć.

Z sufitu zwieszają się modele szybowców. Te najprostsze - papierowe, wycinane i klejone według przygotowanych szablonów i już bardziej złożone, które w ubiegłym miesiącu brały udział w konkursie szybowców w Warszawie.

Na stojakach leżą szkielec łodzi motorowej. Niedługo już będzie nią można gonić po Pilicy.

Tutaj młodzież harcerska w masowej akcji zapoznawana jest z naszym lotnictwem, tutaj znajdują swój kąt przyszli „wilki morskie”, a dziś konstruktorzy łodzi

motorowych i kajaków. W działach tych pracują również dziewczęta i to lepiej od chłopców, czego potwierdzeniem są wyniki warszawskiego konkursu, gdzie modele konstruowane przez dziewczęta uzyskały bardzo dobre wyniki.

OBOK PRACY - NAUKA

Wszystkie te działy - to przede wszystkim praca. To zapoznawanie najmłodszych z pracą, rzemiołem, choć równocześnie i nauka. Ale nauka pracy. Pracy i jej postrzeganie.

Ośrodek jednak spełnia i inne zadania. Świadczy o tym pracownia przyrodnicza pełna tablic, pomocy naukowych, gablot, szkieletów. Wszystkie eksponaty - to praca młodzieży. Tak w dziale biologii, jak zoologii. Szczególną popularnością cieszy się entomologia, o czym świadczą gabloty z motylami i owadami. W słojach zimują gąsienice, larwy, a widzimy nawet i zapadłego w zimowy sen świerszcza.

Dział ten ma własny „Klub młodych Miczurinowców”, a z własną młodzieżą przystąpi do hodownictwa. Hodownictwo obejmuje również kolonie jedwabnika.

Zainteresowanie działem przyrodniczym jest olbrzymie i zezwala wykrywać prawdziwe talenty. Ekspozycja rozczłonkowanego raka, jaki oglądamy, dzieło młodej druhny, wart jest naprawdę uznania, a szkielety żab czy drobnych gryzoni - wcale mu nie ustępują.

Zajęcia połączone są ściśle z programem szkolnym; bardziej jednak pogłębiają zagadnienia i zmuszają do indywidualnego wysiłku.

OBOK NAUKI I PRACY - ROZRYWKA

Na drugim piętrze mieszczą się świetlice: świetlica głośna, gdzie prowadzi się lekcje tańca, śpiewu, gdzie ćwiczą zespoły orkiestralne i plastyczne i - świetlica cicha, połączona z biblioteką, będącą miejscem nauki. Dalej - gabinet lekarski, gdzie młodzież będzie mogła i może posiadać najbardziej zasadnicze pojęcia o pielęgniarstwie, a również, gdzie uczyć się będzie higieny i ochrony zdrowia. Na trzecim piętrze uruchomili się wkrótce dział chemii.

Z podziwem oglądamy wszystkie pomieszczenia i z zainteresowaniem słuchamy objaśnień tow. Sosnowskiego. Oglądamy miejsce, centrum, gdzie młodzież harcerska znajduje pożyteczną rozrywkę, gdzie równocześnie znajduje pomoc w nauce, gdzie uczy się konkretnych zajęć i zawodów!

PRZODUJĄCY ROBOTNICZY WINNI ODWIEDZĄC OŚRODEK

O atmosferze panującej w Ośrodku świadczy napis, jaki czytamy w świetlicy: „Płynie się ucząc - przyspieszmy realizację Planu 6-letniego”. Bo właśnie - najbardziej czołowe zwołania na dziś, wychowanie gotowego do pracy dla Polski socjalistycznej pokolenia, są główną treścią prac dzisiejszego Harcerstwa są głównym założeniem tego pierwszego w Polsce Ośrodka Metodycznego. Tu się wychowuje twórcze, nowe, nasze ludowe i socjalistyczne pokolenie.

Każda sprawa, każde zagadnienie - stawiane jest pod kątem potrzeb mas pracujących, pod kątem perspektyw naszej drogi do socjalizmu.

W otwarciu Ośrodka wzięli udział przedstawiciele władz wojewódzkich PZPR, przedstawiciel komendy Chorągwi Łódzkiej, przedstawiciele władz szkolnych z kuratorem tow. Seniowem na czele. W ich przemówieniach prze widać się nuta tych czołowych dań jakie przed Ośrodkiem stanęły. Toteż trzeba będzie bardziej niż dotychczas powiązać go z masami robotniczymi, ze związkami zawodowymi, które, mimo prób ze strony Komendy Hufca Tomaszowskiego, nie zainteresowały się harcerskim odcinkiem.

- Chcemy - mówi tow. Sosnowski - by do tych pracowni przyszedł przodownicy pracy, racjo nalizatorzy i mówili młodzieży o swej pracy, o swych doświadczeniach i osiągnięciach.

I kiedy wracamy po godzinie znów do sekretariatu Hufca - ten moment nas „prześladuje” i za konieczne uważamy zwrócić nań uwagę. Z całą pewnością bowiem powiązanie młodzieży z czołowymi ludźmi klasy robotniczej - przyniesie dalsze pełne pogłębienie tych założeń i zadań, jakie przed Ośrodkiem Metodycznym zostały postawione.

Pracownicy handlowi i biurowi usprawniają pracę wprowadzając długofalowe współzawodnictwo

W świetlicy Powiatowej Rady Związków Zawodowych w Radomsku odbyło się walne zebranie członków Związku Zawodowego Pracowników Handlowych i Biurowych, oddział w Radomsku. Zebraniu temu przewodniczył sekretarz PRZZ tow. Wojtala.

Referat pt. „O zadaniach Związków Zawodowych” wygłosił tow. Jan Kosela. Mówił on między innymi o dotychczasowych osiągnięciach Związków Zawodowych, jak również o bratach i niedociągnięciach, istniejących w pracach Związku. Jednym z najpoważniejszych obowiązków, jaki muszą zrealizować, jest stała troska o podniesienie warunków pracy i bytu klasy robotniczej. Związki Zawodowe muszą starać się, aby w każdej dziedzinie naszego życia gospodarczego dążyć do usprawnienia pracy, do polepszenia jej warunków. Źródłem, z którego nasze organizacje Związków Zawodowych muszą czerpać doświadczenia i wzory dla naśladowania są osiągnięcia organizacji związkowych ZSRR.

Uczestnicy zebrania wskazywali w dyskusji nie tylko na braki i niedociągnięcia popełniane w pracy Związku Zawodowego, ale również mówili o tym, jak należy usprawnić pracę w instytucjach handlowych, jak PDT czy innych. Najistotniejszym momentem, który pozwoli pracę tę usprawnić musi być podniesienie poziomu ideologicznego i politycznego pracowników zatrudnionych w przedsiębiorstwach handlowych. Muszą oni wiedzieć o tym, że sprawa nie rozprawienie towarów jest nieodzownym czynnikiem usprawnienia całego życia gospodarczego. Na te momenty szczególną uwagę zwrócił tow. Popiołkówna i tow. Laskowski.

Bardzo poważne usprawnienie, jeśli chodzi o rozprawienie towarów wókienniczych i niektórych innych, uzyskano dzięki wprowadzeniu przez Związki Zawodowe wkładów do legitymacji związkowej. Ale również i na tym od cunku należy zwrócić szczególną uwagę na to, by ten nowy sposób rozprawiania towarów spełnił swoje zadanie w całej pełni. Zasadniczą rolę do spełnienia mają tu właśnie pracownicy sklepowi.

Jeśli chodzi o pracę samego Związku Zawodowego Pracowników Handlowych to niedociągnięcia popełniane tutaj polegały przede wszystkim na zbyt formalnym, a nawet do pewnego stopnia mechanicznym podchodzeniu do wielu spraw. Trzeba bowiem zdać sobie sprawę, że działalność Związku Zawodowego nie może ograniczać się tylko do wydawania legitymacji członkowskich, kuponów do kin, ewentualnie podpisywaniu zaświadczeń.

W ostatnim okresie Związek Zawodowy Pracowników Handlowych otrzymał 10 miejsc na wczasach. Tymczasem wykorzystano ich zaledwie 3. Niewątpliwie, stwierdzić tutaj należy, że sprawa ta była zbyt mało propagowana. W tym wypadku nie wystarczy tylko stwierdzić, że nie było zgłoszeń więcej. Trzeba było uczynić wszystko, aby w pełni przydzielone

nie miejsca zostały wykorzystane.

Pisząc o niedociągnięciach należy wskazać jednocześnie sposoby pozwalające na ich unikanie. Otóż w ubiegłym okresie, dokładnie mówiąc w okresie dwóch lat, Związek Zawodowy Pracowników Handlowych, odbył zaledwie 12 zebrań. Bezsprzecznie, ta ilość zebrań nie wystarczała aby członkowie Związku Zawodowego mogli podzielić się swoimi spostrzeżeniami, swoimi doświadczeniami tak aby pracę swoją usprawnić. Członkowie Związku Zawodowego winni zbierać się jak najczęściej. Na zebraniach swoich powinni omawiać całość swojej pracy, bo tylko w ten sposób mogą przyczynić się do jej usprawnienia.

Prawda o wczasach leczniczych

- Jestem zachwycona opieką, organizacją i warunkami życia - opowiada tow. Zapalska

„Dzisiaj właśnie wróciłam z wczasów leczniczych i proszę was bardzo, ażebyście napisali w „Głosie” o tym wszystkim, co wam opowiem. Niech moje słowa chociaż w części przyczynią się do przełamania nieufności niektórych związkowców co do tej właśnie formy wczasów”. - W taki oto sposób zwróciła się do naszej Redakcji tow. Zapalska natychmiast po swym powrocie z Iwonicza-Zdroju.

„Wyjeżdżając na wczasy lecznicze nie spodziewałam się nawet, że wrócę tak zachwycona opieką lekarską, stosunkiem do człowieka pracy lecącego swe zdrowie w uzdrowiskach, wyżywieniem i idealną czystością - mówi do nas tow. Zapalska.

Po drodze, w pociągu, miałam możliwość zetknąć się z objawami wrogiej plotki, szkalującej wczasy lecznicze i warunki pobytu w sanatoriach. Jakaś „lepsza paniusia” dowiedziawszy się, że jedzie nas w przedziale kilka osób do Iwonicza, zaczęła opowiadać z przekąsem o panujących tam porządkach, dezorganizacji itp. W rozmowie pa dla nazwa pensjonatu „Excelsior”, do którego ja właśnie miałam skierowanie. Po przybyciu na miejsce już po kilku godzinach zorientowałam się, ile kłamstwa było w wywodach „paniusi z pociągu”. Na stacji w Krośnie oczekiwały nas samochody, które podwoziły nas aż pod sam pensjonat w Iwoniczu. Wszystkie formalności związane z zameldowaniem, otrzymaniem pokoju itp. załatwione zostały niezwykle szybko i już po kilku minutach byłam w swym pokoju. Muszę tutaj podkreślić ide

Szkolenie młodych zaufania i radców zakładowych

W dniu 17 bm. przy Powiatowej Radzie Związków Zawodowych w Piotrkowie odbyło się uroczyste otwarcie III kursu młodych radców zakładowych. Jak nas poinformowano w szkoleniu tym weźmie udział ok. 70 robotników piotrkowskich zakładów pracy. Kurs obejmie 36 godzin wykładowych. Absolwenci jego uzupełnią kadry aktywu związkowego

lono wśród powszechnych oklasków rezolucję. Treść tej rezolucji brzmi: „My, członkowie Związku Zawodowego Pracowników Handlowych i Biurowych Oddział w Radomsku zgromadzeni na walnym zebraniu w świetlicy PRZZ, podejmujemy apel górnika tow. Markiewki. Zobowiązujemy się wprowadzić i rozpowszechnić długofalowe współzawodnictwo pracy. Sprawnie rozprowadzać towary, szybko obsługiwać klientów, zmniejszać koszty własne i skraćć cykl obrotowy przez podniesienie dyscypliny pracy, pogłębienie świadomości politycznej, wiedzy zawodowej, przyspieszyć przedterminowe wykonanie Planu 6-letniego, który jest podstawą dobrobytu mas pracujących w Polsce”.

alną czystość, panującą w sanatorium. We wszystkich pokojach jest woda bieżąca - ciepła i zimna, centralne ogrzewanie i inne urządzenia tego rodzaju. Personal sanatorium jest niezwykle uprzejmy dla pensjonariuszy i wcale nie odczuwa się tej różnicy, jaką odczuwało się jeszcze przed kilku laty w traktowaniu ludzi pracy i rozmaitych nierobów z wypchany mi kieszeniami. Opieka lekarska jest niezwykle troskliwa i dobrze zorganizowana. W sanatorium dyżuruje bez przerwy trzech lekarzy. Naczelnikiem sanatorium jest dr Lubaś, syn chłopca, ofiarny, powszechnie ceniony i szanowany lekarz-spolecznik.

Jeśli idzie o stronę wyżywienia, to podkreślić muszę - ciągnie tow. Zapalska, że było ono bardzo smaczne i bardzo obfite. Posiłki otrzymywaliśmy cztery razy dziennie. Na śniadania, podwieczorki i kolacje otrzymywaliśmy kawę, kakao, pieczywo pszenne, nabiał, wędliny; na obiad składający się z trzech dań otrzymywaliśmy urozmaiconą potrawę, przy czym bardzo dużo mięsa. Wykluczonymi dietą, ażeby ktoś mógł być głodny. Pożywienia było dość i większość z nas tak obficie i tak smacznie w domu nigdy nie jadła.

Ale były też fakty, które mi się nie podobają. Otóż zdarza się jeszcze, że na wczasy lecznicze otrzymują skierowanie takie właśnie paniusie, jak wspominała już „paniusia z pociągu”. Uważają one sanatorium za „Dom mój”, absolutnie nie przestrzegają reguł higieny, na wszystko kręcąc nosem i wydadz im się, że wszędzie mają pierwszeństwo. Na szczęście jest ich już coraz mniej, niemniej jednak selekcja przy wydawaniu skierowań na wczasy lecznicze powinna być pod tym względem jeszcze dokładniejsza. Dlatego wróg klasowy ma korzystać z uprawnień świata pracy?

Zachęcam więc gorąco, mówić na zakończenie tow. Zapalska - wszystkim związkowcom, ażeby nie wierzyli złośliwym plotkom szkalującym wczasy lecznicze. Kto raz pojedzie na wczasy lecznicze od razu przekona się o ich wartości i powróci z podreperowanym poważnie zdrowiem i nową energią do pracy”.

Rozmowę przeprowadził - Bd.

Powiększa się księgozbiór Biblioteki Miejskiej w Piotrkowie

Księgozbiór Biblioteki Miejskiej w Piotrkowie został w poważnym stopniu przez okupanta hitlerowskiego zniszczony, z 11 tysięcy tomów zostało uratować zaledwie ok. 4 tysiące książek. Obecnie jednak, dzięki dotacjom Zarządu Miejskiego oraz subwencjom państwowym ilość tomów powiększa się z dnia na dzień. Ostatnio z funduszy państwowych przyznano Bibliotece Miejskiej w Piotrkowie sumę 300 tysięcy złotych. W ramach tej subwencji Ministerstwo Oświaty przysłało do Biblioteki co pewien okres znaczne ilości nowo wydanych dzieł. Do chwili obecnej nadesłano przeszło 1.100 tomów. Książki te są od razu katalogowane i puszczane w obieg.

Niezależnie od tego Ministerstwo Oświaty przyznało Zarządowi Miejskiemu w Piotrkowie dotację w wysokości 150 tysięcy złotych na oprawę książek. Z funduszy własnych Zarząd Miejski przeznaczył na powiększenie Biblioteki w Piotrkowie blisko 400 tysięcy złotych. Suma ta została w pełni wykorzystana.

W związku z powyższym zwiększa się również ilość prenumeratorów. Obecnie z Biblioteki Miejskiej w Piotrkowie korzysta blisko 1.700 osób. Frekwencja dzienna wynosi przeciętnie 120 osób. Do wzrostu prenumeratorów, niezależnie od powiększającego się księgozbioru, (przybysza szczególnie wiele ostatnio wydanych nowości) przyczyniają się również dogodne warunki. Miesięczna opłata za prenumeratę wynosi dla osób dorosłych 20 zł. dla młodzieży 10 zł.

Przy Bibliotece istnieje również czytelnia miejska zaopatrzona we wszystkie dzienniki i czasopisma.

O ile pogoda dopisze za kilka dni rozpoczną się prace interwencyjne

W związku z polepszeniem się warunków atmosferycznych Zarząd Miejski w Piotrkowie projektuje w najbliższych dniach przystąpić do robót interwencyjnych. Rozpoczęte zostaną one naturalnie tylko w tym wypadku, o ile pogoda dopisze i nie splota jakiegokolwiek figla.

Przystąpi się przede wszystkim do kontynuowania robót przy powiększaniu Parku Miejskiego. Po za tym ukończona zostanie budowa nowych zieleńców. Między innymi urządzony będzie skwer przy rogu ul. Narutowicza i Sien-

kich na oprawę książek. Z funduszy własnych Zarząd Miejski przeznaczył na powiększenie Biblioteki w Piotrkowie blisko 400 tysięcy złotych. Suma ta została w pełni wykorzystana.

W związku z powyższym zwiększa się również ilość prenumeratorów. Obecnie z Biblioteki Miejskiej w Piotrkowie korzysta blisko 1.700 osób. Frekwencja dzienna wynosi przeciętnie 120 osób. Do wzrostu prenumeratorów, niezależnie od powiększającego się księgozbioru, (przybysza szczególnie wiele ostatnio wydanych nowości) przyczyniają się również dogodne warunki. Miesięczna opłata za prenumeratę wynosi dla osób dorosłych 20 zł. dla młodzieży 10 zł.

Przy Bibliotece istnieje również czytelnia miejska zaopatrzona we wszystkie dzienniki i czasopisma.

OBWIESZCZENIE o licytacji ruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Piotrkowie Tryb. - Kazimierz Bartłomiejczyk, mający kancelarię w Piotrkowie, ul. Al. 3-go Maja 19, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 25 lutego 1950 r. o godz. 16 w Piotrkowie przy ul. Słowackiego 1 odbędzie się licytacja ruchomości należących do Piotrkowskiego Towarzystwa Kredytowego Miejskiego w likwidacji, składających się z 2-ch kas pancernych, 2-ch maszyn do pisania i innych urządzeń biurowych oszacowanych na ogólną sumę 1.184.450 zł.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. Piotrków, dnia 16 lutego 1950 r. Komornik (K. Bartłomiejczyk)

010101010101010101

Czytajcie i rozpowszechniajcie „GŁOS”

20 LAT temu

C o pisała prasa łódzka 20 lutego 1930 r.

WSZYSCY CHCĄ WYJECHAĆ

Na wieść o rekrutacji robotników do Francji przed Urzędem Pośrednicztwa Pracy zebrał się olbrzymi tłum bezrobotnych...

SKUTKI BEZROBOCIA

32-letni Józef Szymański — bezrobotny od dłuższego czasu — wypił większą ilość nieznaną trucizny...

ZYGMUNT AUGUST W NOWEJ TRUMNIE

W grobach królewskich na Wawelu odbyło się przeniesienie zwłok Zygmunta Augusta do nowej trumny...

WRZENIE REWOLUCYJNE W INDOCHINACH

Onegdajszej nocy oddziały zburzonych kolorowych żołnierzy w Tonkinie zaatakowały obozowiska...

NA ROGACH BUHAJA

42-letni Franciszek Jóźwiak — dozorca w rzeźni baluckiej — został zaatakowany przez rozjuszonego buhaja...

„KINA-

- ADRIA — dla młodzieży (Stalina 1) „Dzieci kapitana Granta“ — godz. 16, 18, 20. BAŁTYK (Narutowicza 20) „Konstanty Zasłanow“ — godz. 17, 19, 21...

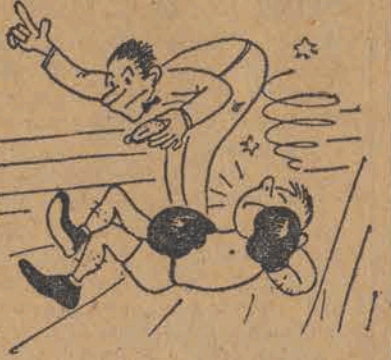
TEATR

- PAŃSTWOWY TEATR IM. STEFANA JARACZA (ul. Jaracza 27) Dziś teatr nieczynny. PAŃSTWOWY TEATR POWSZECHNY (ul. Obrońców Stalingradu 21, tel. 150-36) Dziś teatr nieczynny...

ZE SPORTU

Do remisu zabrakło 1 punktu! Mecz hokerski „Gwardia“ (Warszawa) — „Związkowiec-Zryw“ zakończył się zwycięstwem warszawiaków 9 : 7

Po wczorajszym meczu „Gwardia“ (Warszawa) — „Związkowiec-Zryw“ (Łódź), gdy publiczność tłumnie opuściła już halę „Włókniarza“...



WOJNOWSKI NIE DAŁ RADY „KOLCE“

Walka Kolczyńskiego z Wojnowskim nie przyniosła lodzianom dalszych punktów. Wojnowski trzymał się dobrze tylko w I rundzie...

GDYBY NIE „SPUCHŁ“ P. WEŁDYŚŁAW...

Siepy los tak potierował wczoraj walkami, że o wyniku meczu decydowało ostatnie spotkanie...

NIESAMOWITY RYK TOWARZYSZY SPOTKANIU CZARNECKI — SZATKOWSKI

Gdy o meczu rozstrzyga ostatnia walka — jasne, że bez względu na poziom walk, mecz taki utrzymuje w napięciu całą widownię...

WARSZAWSKIE „KANTY“ I... SĘDZIA RINGOWY

Istotnie, sympatyczny sędzia polski, który w Łodzi cieszył się jak najlepszą opinią wczoraj...

ŁODZIANIE PROWADZĄ 4:0

Już pierwsza runda była niezwykle dynamiczna. Po krótkim, wspaniałym wyciszeniu sędzi...

PO 2 WALKACH PUNKTY SIĘ WYRÓWNUJĄ

Następne dwie walki wygrali warszawiacy. Niezwykle walczący Tytaczowski, który w ostatniej rundzie...

Przyjazd pływaków „Bratislavii“ odwołany!

Łódzki Okręgowy Związek Pływacki otrzymał wczoraj depeszę z Warszawy, odwołując wyznaczone na dzisiaj zawody z „Bratislavii“...

W kilku wierszach

— W zakończonych wczoraj zimowych mistrzostwach Polski w lekkiej atletyce drugą niespodzianką po porażce Stawczyka z Antkowiakiem...

Mamy już półfinalistów

Półfinalowe spotkania kół sporto wych w siatkówce męskiej dały następujące wyniki: Urząd Wojewódzki II — Łódzkie Zakł. Wytw. Niskiego Napiecia nr 24 — 2:0...

Kula dopiero czwartą Pierwszy dzień zawodów o Puchar Tatry nie przyniósł nam sukcesów

Tatrzańska Łomnica (obsl. wł.) Pierwsza konkurencja Pucharu Tatry, konkurs skoków otwartych, nie przyniósł nam sukcesów. Najlepszy nasz skoczek Kula zajął w ogólnej klasyfikacji dopiero 4 miejsce...

Sukces do nieucznie Pięścicarze ŁKS Włókniarza gromią „Ognio“ wrocławskie 14:2

WROCLAW (Obsl. wł.) — W meczu o mistrzostwo II ligi kandydat do spadku — wrocławskie Ognio — przegrało z ostabioną drużyną ŁKS Włókniarza 2:14...

Koła sportowe na basenie „Ogniska“

W dniu wczorajszym na pływalni Ogniska rozpoczęły się zawody pływackie kół sportowych. Na zgłoszonych do tej imprezy 642 zawodników startowało około 370-ciu.

Już wkrótce nowy konkurs „GŁOSU“ z licznymi i cennymi nagrodami

Organ Łódzkiego Komitetu i Wojewódzkiego Komitetu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. KOLEGIUM REDAKCYJNE. Redaktor naczelny 316-14. Sekretarz odpowiedzialny 319-05.

Co usłyszymy przez radio

- 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.04 DZIENNIK POŁUDNIOWY. 13.39 Muzyka rozrywkowa. 14.00 Audycja Związku Nauczycielstwa Polskiego.

Zachodni zakątek dziedzińca szacha

zachodni zakątek dziedzińca szacha, gdzie znajdowały się przybudówki, stajnie i pomieszczenia dla sług. Dymity ogniska kuchenne, spod zasłoniętych płaszczki dzieci...

Mwierzyńciec ZBOJA SAMÁ. Illustration of a man in a military-style uniform holding a rifle.

49 Niebezpieczny ZBIEG. W ogrodzie pałacowym, przy głównej fontannie, paliły się różowe i żółte latarnie. W tym samym ogrodzie widać było...